



PAŃSTWOWY
T E A T R
DOLNOŚLĄSKI

w Jeleniej Górze

Sezon 1957/58

Z. Gozdawa i W. Stępień

BLIŹNIAK

ARCHIWUM

Państwowy Teatr Dolnośląski
w Jeleniej Górze

167
Nr.

Premiera 22. XI. 1957 r.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI

w Jeleniej Górze

Sezon 1957/58 r.

Dyrektor:

Władysław ZIEMIAŃSKI

Kierownik artystyczny:

Janina ORSZA-LUKASIEWICZ

Kierownik literacki:

Mieczysław MARKOWSKI



BOŻENA BORZYŃSKA
(Azalia Nieporebska — księżniczka
autentyczna)



DANUTA BOROWSKA
(Jadzia — tancerka wyzwolona)



RYSZARD DEMBIŃSKI
(Hlacynt Ząbek — malarz użytkowy)
(Narcyz hr. Ząb-Goboński — arysto-
krata z tradycjami)



Z. Gozdawa i W. Stępień

BLIŹNIAK

komedia muzyczna w 3 aktach

OSOBY:

Hiacynt Zabek, malarz użytkowy	—	} Ryszard Dembiński
Narcyz hr. Zab-Gobolski, arystokrata z tradycjami	—	
Jan Sebastian Smutny, mędrzec niedoceniony	—	Kazimierz Blaszczyński
Jadzia, tancerka wyzwolona	—	Danuta Borowska
Azalia Nieporębska, księżniczka autentyczna	—	Bożena Borzyska
Tytus, majordomus przywiązany	—	Olgierd Radwan
Druchna I	—	***
Druchna II	—	***
Listonosz	—	***

Orkiestra Państwowego Teatru Dolnośląskiego pod kierownictwem
JANUSZA MAĆKOWIAKA

Reżyser:
Jan ORSZA

Układ ewolucji i pantomimy:
Janina ORSZA-LUKASIEWICZ

Scenografi:
Tadeusz RAJKOWSKI

Asystent reżysera:
Kazimierz Blaszczyński

Inscjipient:
Teresa Dembińska

Sufler:
Krystyna Kozakowa

DEKORACJE TECHNICZNE: Kierownik techniczny — Mieczysław Kulczyk, Kierownik pracowni malarzkiej — Iliodor Janowski, Kierownik pracowni perukarskiej — Alfons Domicki, Kierownik pracowni krawieckiej — Emilia Rocho-wicz, Kierownik pracowni tapicerskiej — Wiktor Godyń, Kierownik pracowni stolarskiej — Franciszek Nowak, Kie-rownik oświetlenia — Benedykt Zientala, brygadier sceny — Jakub Tekiel.

Premiera w Cieplicach 22. XI. 1957 r.



OLGIERD RADWAN
(Tytus — majordomus przywiązany)



KAZIMIERZ BŁASZCZYŃSKI
(Jan Sebastian Smutny — mędrzec
niedoceniony)



... a w finale: kankan!!!

Najbliższe premiery
w naszym teatrze:

Jerzy Szaniawski —

MOST

John B. Priestley —

NIEBEZPIECZNY
ZAKRĘT

Carlo Goldoni —

GBURY

Zofia Nałkowska —

DOM KOBIET

Wydawca:
Państwowy Teatr Dolnośląski
w Jeleniej Górze

Piosenka Ząbka

(akt III)

Jest czasem w sercu taki żal,
Że tylko łbem o ścianę wal,
Że nie wiesz co i chodzisz zły,
Przeegrany i skopany —
I nagle szczęście pałą w skroń
I nagle rżysz jak młody koń,
I wszystko stop! I czujesz, że:
O rany!!!

Tak jakoś jest mi bzowo,
Liliowo i tęczowo,
Niebiesko-migdałowo,
No, jednym słowem: — raj!
I świat mi zaraz w kropki
I w paski i w kratki,
I w sercu rosną kwiatki,
A w głowie szumi maj.
Wystarczy losu psikus,
I przepadł cały klops,
I nagle jestem dzikus,
I nagle w głowie: hops!
I zaraz świat się śmieje,
I zaraz nadzieje,
Na łeb się szczęście leje,
I tak mi jakoś... ach!!!